

Redaktor naczelny:

Dr. ALEKSANDER VOGEL.

Biura redakcyi: ul. Kopernika 1. 7. I. piętro otwarte od godziny 10 rano do godz. 1 w południe.

Biura administracyi: ul. Kopernika 7, parter (sklep), otwarte od godz. 8 rano do 7 wieczór bez przerwy.

PRZEDPŁATA NA „GAZETĘ NARODOWĄ”

Table with subscription rates: monthly, quarterly, and annual rates for Lviv and other regions.

Numer kosztuje 6 ct.

GAZETA NARODOWA

wychodził w dwóch wydaniach: dla Lwowa o godzinie 8 rano — dla prowincyi o godzinie 7 wieczorem.

OGŁOSZENIA I PRZEDPŁATE... Administration Gazy Narodowej ul. Kopernika 7; w Paryżu: C. Adam, Cibożyński 30 rue de Varenne Paris; we Wiedniu: Hasenstein & Vogler (Otto Maas) Walfischgasse 10...

OGŁOSZENIE: Ogłoszenia przyjmowane na jednostronny wiersz... w miejscu 10 ct. — Nadawane za wiersz lub jego miejsce 30 ct. — Główny pułkownik za wiersz lub jego miejsce 50 ct. — Prywatna korespondencya 3 ct od wiersza.

Oszczercy

Lwów d. 21 września.

Pokrewne duchy zjednoczyły się w planie na nasz kraj i jego reprezentację. Z opozycyjnymi pismami polskimi zaczynają iść w tym kierunku w zawody rozmaite dzienniki i tygodniki wiedeńskie. Elokubracze Zeitu, w którym radykał ruski p. Franko informuje czytelników o stosunkach w Galicyi, są znane i o nich nie warto wspominać. Antysemicki Deutsches Volksblatt, którym nie tyle wiedeński obóz antysemicki, ile wyłącznie znany wróg Polaków p. Vergani dysponuje, od dawna urządza nasze przedstawia zawsze jako azyatyckie i usiłuje wpoić w swych czytelników przekonanie, iż Galicya to kraj najbardziej skorumpowany. Neue fr. Presse występuje przeciw nam nieco polityczniej ale nie mniej systematycznie — a do chóru tego w ostatnich czasach przyłączył się także Wiener Tagblatt. Życzliwe przyjęcie przez cesarza deputacyi polskiej w Jasle i monarsze słowa uznania, wypowiedziane Polakom, zirykowały ten dziennik tak strasznie, iż odmawia owej deputacyi prawa reprezentowania Galicyi, wołając: a gdzie reprezentacya „uciśnionych” Rusinów i żydów!

Polemika z tego rodzaju wywodami byłaby śmieszna i ubliżająca — wolimy więc je pominąć pogardliwym milczeniem, — nie sposób jednak nie odpowiedzieć bodaj słów kilka na podłe insynuacje tego pisma, zaczerpnięte z Naprzodu i skoncentrowanych z nim pism „demokratycznych” co do rzekomego zamiaru użycia przez rząd krajowy na wybory pieniędzy, przeznaczonych dla ludności galicyjskiej dotkniętej klęską powodzi.

Zamiast krótko nazwać tego rodzaju insynuacje podmiem oszczerstwami — możemy zapewnić, że dopokąd hr. Piniński jest namiestnikiem Galicyi, z pieniędzy, przeznaczonych na pomoc z powodu klęsk elementarnych, ani jeden cent użyty nie zostanie na przekupstwo wyborcze lub inne cele, nie mające nic wspólnego z pierwotnym ich przeznaczeniem. Postępowanie, jakie insynuują wrogowie naszego narodu, byłoby bowiem prostą malwersacyą i sprzeniewierzeniem, a takiego czynu, chyba żaden namiestnik — a z pewnością i hr. Piniński — nie byłby się w stanie dopuścić.

Nie wątpimy, że podli oszczercy, którzy tego rodzaju podejrzenia nie wahają się w świat puszczać, zdolni byłiby do tego rodzaju postępowania, boć wszakże ów „nieskazitelny obrońca klas pracujących” socjalistyczny Naprzód, ma tyle bezczelnej odwagi, iż wzywa publicznie do składek na fundusz, przeznaczony na wyborcze przekupstwa. Co innego jest atoli p. Daszyński i jego adherenci — a co innego ci, którym ster rządów kraju został powierzony.

Zarówno namiestnik, któremu chyba i najzaciętszy wróg braku sumiennosci nie śmie zarzucić, jak i podwładni mu urzędnicy, którzy działają będą z pewnością w myśl jego zasad i

zapatrywać, wolni są od tego rodzaju posądzeń — a jeśli dziś dajemy wyraz naszemu oburzeniu z powodu tych nędznych oszczerstw, to nie czynimy tego ze względu na ludność naszego kraju, ale ze względu na tych, którzy nie znając Galicyi, mogliby uwierzyć w te podłe kłamstwa, o ileby one nie zostały publicznie zaprzeczone.

Gdyby rząd krajowy nie lub bardzo mało był uzyskał na pomoc dla dotkniętych powodzią, nie miałby niewątpliwie Naprzód słów oburzenia na niedbalstwo i niesumienność namiestnika. Gdy jednak uzyskano pomoc znaczną, więc rzuceniem nieonej potwarzy usiłuje Naprzód pomysłny ow rezultat osłabić i wzbudzić nieufność u ludności właśnie w chwili, gdy w sposób stosunkowo szczerzy dla ulżenia jej niedoli, pospiesza się jej z pomocą. „Perfidya” — to za słaby wyraz na scharakteryzowanie tego nieciegłego sposobu walki.

Ze wrogo przeciw nam usposobione dzienniki wiedeńskie w lot podchwytyją tego rodzaju oszczerstwa — to rzecz poniekąd zrozumiała. Solą im w oku życzliwość monarchy dla naszego narodu — solą im w oku poważne stanowisko, jakie zajmuje w parlamencie Kolo Polskie — solą im w oku każdy, choćby najdrobniejszy postęp naszego kraju, a zazdroszczą nam nawet zapomogi ze skarbu państwa w razie ciężkiej i dotkliwej katastrofy elementarnej!

Wstyd tylko być musi nam, iż pośród nas znajdują się tacy, którzy rozmyślnie ułatwiają wrogom naszego narodu miotanie na nas podłych oszczerstw, o nieprawdziwości których są chyba sami jak najmocniej przekonani.

Okólnik hr. Bülowa.

Lwów 21 września.

Okólnik niemiecki został ambasadorem nie pisemnie ale telegrafem przesłany, a nadto przed jego wydaniem gabinet berliński wcale nie porozumiewał się z mocarstwami. Nikt sobie tego pospiechu, iście zapalczywego wytłumaczyć nie umie, a półrządowej pruscy wcale tę okoliczność pomijają.

Z komentarzem półrządowym wystąpiła tylko Post. Według niej rząd niemiecki wychodzi z tego zapatrywania, że zanimby wogóle mogły mocarstwa wdać się w rokowania pokojowe z komisarzami chińskimi, musi rząd chiński dać ekspiację za zbrodnie bokserów i ich zwolenników — prawo zaś podjęcia inicjatywy w tym względzie mają przedewszystkiem Niemcy, skoro ich postać zamordowana. Ekspiacja, jakiej żądają Niemcy, nie przekracza miary, wskazanej danymi okolicznościami. Żądanie Niemiec jest słuszne i umiarkowane i nie wykracza poza kresy akcyi jaką mocarstwa pomiędzy sobą umówiły.

Co do owych „notorycznych” głównych motorów i sprawców, sądzi rząd niemiecki, wedle Post, że osoby te z dostateczną pewnością mogą wskazać reprezentacye mocarstw w Pekinie, gdyż

walcząc przez dwa miesiące, miały dość czasu i sposobności do wywiedzenia się, które to osoby w istocie były kierownikami i podlegaczami, zwłaszcza gdy komunikacje z ludnością chińską nigdy nie ustawały i wiadomo, czyje to wojska do poselstw szturmowały.

Pytanie, jak ma wyglądać trybunał międzynarodowy, któryby sędził i sądził sprawę owych „notorycznych” Post całkiem pomija.

Niezawista prasa pruska, jak może, przemawia za okólnikiem Liberalne dzienniki, związane ze sferami handlowymi i spekulacyjnymi i dlatego pragnące powrotu pokoju, podnoszą, że hr. Bülow stawia tylko moralne żądania, że ani słówkiem nie naręczy o pieniądze stronie sprawy, czem daje do zrozumienia że Niemcy odszkodowaniu podrz dnie nadają znaczenie, i w tym punkcie chętnie wrócą do równego szeregu.

Główny organ junkrów Kreuzig, z szyderczym przytykiem do bierwszej mowy cesarza w Bremerhaven pisze: „Nota zaznacza wyraźnie, że nie chodzi o egzekucye ryczałtowe, czem rozprasza obawy, jakie się odywały w kołach chrześcijańskich, jakoby chodziło o „zemstę”.

Prasa francuska, a po części rosyjska i angielska pochwalają notę niemiecką, ale z tych pochwał jakoś przebijają się złośliwa nadzieja, że gabinet niemiecki wtarczy się w kabale, która ma laurów nie przysporzy. Szczerze pisze ministerjalna londyńska Morningpost: „Pod względem loiki stanowisko Niemiec jest nie do zwalczania. Wszelako można przedewszystkiem zarzucić, że prawdopodobnie motorami zbrodni, przeciw prawu międzynarodowemu popełnionych w Pekinie, okazały się te same osoby, które tworzą rząd chiński, a trudno chyba przypuszczać, iżby siebie same tak w krótkiej drodze w ręce trybunału wydały.”

Morningpost dodaje: „Jeżeli się wypowie, że stroną winną jest rząd chiński, mogłaby się rząd wrychle między mocarstwami a rządem chińskim wywiązać sytuacja wojenna, która by się tylko zdołała Chin, albo patronowaną przez mocarstwa rewolucyą skończyć mogła. Otóż możeby wojna albo wcale już rewolucya była dla sprawy cywilizacyi lepszą od kompromisu, ale mocarstwa musiałyby się dobrze zastanowić, co wybrać: wojnę czy rewolucyę?”

„Bardzo być może, iżby Niemcy chcieli na przed na mocarstwa celem obalenia rządu chińskiego. Byłoby to polityka śmiała i nadałaby Niemcom dominujące stanowisko w Azji wschodniej. Ale nateraz zadaniem Anglii jest, unikać nowych awantur, zanim wojsko angielskie wróci z Afryki południowej i siła wojenna Anglii przeobrażoną zostanie.”

Półrządowcy berliński dają do zrozumienia, że dla ułatwienia Chińcykom szybkiej a trudnej decyzji gabinet berliński nie będzie na to nastawał, aby cesarzowe chińską pociganą do odpowiedzialności, pomimo że wedle najwzględniejszych świadectw i ona także zawińa — polityka przezorna nakazuje ignorować takie

rzeczy.” — Ale podobno i tak niezmiernie droga Hohenzollernom zasada monarchizmu nie pozwala osobę monarszej ciągać po trybunałach. Coby mogło uchodzić z monarchią chińską, mogłoby loicznie uchodzić także z innymi monarchiami...

Mocarstwa europejskie i Japonia jeszcze nie odpowiedziały na notę niemiecką. Według dziesięciu telegramów Ameryka już odpowiedziała bardzo uprzejmie ale odmownie. Rekuza ta nawet byłaby wręcz przeciwną propozycyji hr. Bülowa, jeżeli prawda, że gabinet waszyngtoński skłania się do propozycyji Salisburyskiego, aby rokowania pokojowe uczynić zależnymi od powrotu cesarza do Pekinu Niemcy żądają, aby zgoda nie przyspływano do rokowań pokojowych, dopóki nie stanie się zadość ich żądaniom.

Z bieżącej chwili.

Lwów, 21 września.

Wybierającemu się do Europy Krügerowi ofiarował rząd holenderski okręt wojenny na podróż. Krüger przyjął, a rząd angielski oświadczył, że nie będzie temu stawiał przeszkody. I nie śmiał też inaczej postąpić, przekonawszy się, jakie oburzenie w całym świecie wywarło brutalne zrazu postąpienie Portugalczyków z Krügerem, a jeszcze poprzód haniebne poprostu postąpienie Roberta przy wypędzaniu obokrajowców, zwłaszcza Niemców z Transwaalu.

Wydalania te nie ustają, ale ponieważ rząd niemiecki przez swego generalnego konzula w Kapsztadzie remonstrował u gubernatora Milnera, Anglii mają już jakieś ludzkie względy. Milner odpowiedział, że będzie ile możności wpływał na władze wojskowe, jakoż Anglii już dają banniont umieszczenie i pożywienie i bilety na jazdę do Europy.

Z Amsterdamu donoszą, że Krüger nie długo zabawi w Holandyi, królowa bowiem, wiele się interesująca Boerami, miała go nakłonić, aby przedewszystkiem udał się do Francyi celem zjednania jej dla Boerów. Królowa już wpływa w tym duchu na Francję.

Belgradzki korespondent peszteńskiego Egiptertesa, powołując się na szczegółowe doniesienia serbskiego dziennika urzędowego, podaje straszne rzeczy o finansowej gospodarce gabinetu Dźordżewicza (napędzonego przez króla za intrzygi przeciw maletństwu z p. Dragą). Gabinet Iwanowicza obejmując rządy zastąpił w kasach zupełne pustki i musiał w banku narodowym pożyczyc półtrzy miliona franków, poprostu aby maszyna państwowa nie stanęła. Umyślny komisji polecono dochodzić, gdzie się podziały owe dziesięć milionów franków, które gabinet Dźordżewicza wziął w zeszłym roku z banku narodowego, tudzież rozmaite fundacye a wreszcie fundusz dyspozycyjny, z którego, jak się okazało, już przed upływem pierwszego półroczia nic nie pozostało.

Skonstatowano, że na podstawie prostych kartek, a nieraz biletów wytytowych, kasa państwowa znaczne sumy wypłacała.

Tak np. sam król Milan wybrał ostatnimi laty około dziesięć milionów franków; minister prezydent Dźordżewicz otrzymał z funduszu dyspozycyjnego (z którego gabinet nikomu się nie wyrachowuje) na meble, obiady, muzykę, światło, służbę 28.000 franków. Nadto zaś udawał się o zapomogi do prywatnej kasy króla, twierdząc, że z placu urzędowej nie jest wstanie wyżyć swojej licznej rodziny.

Na koszt procesu o zamach podjął Dźordżewicz z kasy państwowej 47.000 franków w złocie i 30.000 w srebrze. Minister skarbu Wukasin Petrowicz dostał 15.000 franków na pogrzeb swego syna; młodszemu bratu ministra Jerzemu wypłacono na pokrycie jakiejś sumy niewiadomej 19.000 franków. Minister oświaty otrzymał na leczenie swoich oczu 5.000 franków, minister spraw. wew. pobrał z funduszu dyspozycyjnego i tajnego 50.000 franków. Także kasa wojskowa została szarpnięta, a to jak słychać, za wiedzą i wolą naczelnego wodza Milana.

A wszakże gabinet Dźordżewicza nie był to wcale gabinet radykalny i uchodził za bardzo ucziwy.

Ekonomiczna niespodzianka.

Lwów, 21 września.

Od początku roku bieżącego prowadzi się w Austrii statystyka stosunków handlowych między Węgrami a Austryą. Zbieranie tych dat wszczęto na podstawie ugody austro-węgierskiej, i już niedługo będą ogłoszone rezultaty stwierdzenia w pierwszym półroczu b. r.

Nie można tedy jeszcze nie stanowczego przewidzieć o stosunkach ekonomicznych między Austryą a Węgrami, ale że daty za pierwszy kwartał br. są już załatwione, więc można dojść przynajmniej do bardzo prawdopodobnych wniosków.

Otóż wnioski te są zupełną niespodzianką dla wszystkich. Dotychczas Węgry zawsze twierdziły i statystyka węgierska to wykazywała, że Węgry są ekonomicznie słabym krajem, bo importują do siebie więcej z Austrii, niż wynoszą ich eksport do Austrii. Tymczasem statystyka austriacka wykazuje, że Węgry nie tylko na ilość więcej towarów wywoziły do Austrii w pierwszych trzech miesiącach br. niż Austrya do Węgier, ale i na wartość i to więcej o 6 milionów koron.

Przedewszystkiem wywoziły Węgry do Austrii znacznie więcej, niż Austrya do Węgier płty: żelaznych i stalowych, dalej żelaza surowego, żelaza sztabowego i nawet maszyn.

Nawet statystyka węgierska, prowadzona od bież. roku jednakoową metodą jak w Austrii, przynajnie, że eksport Węgier do Austrii był

ZA SŁAWĄ

z angielskiego

napisał M. E. Francis.

(Uciąg dalszy)

Nadaremnie tłumaczyła jej, że Waldenek odywa się zapewne do wymarzonego ideału i nadał swej rapsodyi tytuł, który mu się wydawał stosownym.

Irma zaprzeczala z gniewem, Marta więc musiała jej ustąpić.

Można sobie wyobrazić, że siostry zajęły swoje miejsca bardzo wczesnie przed rozpoczęciem koncertu; Irma czekając na ukazanie się Waldeneka, nie mogła oderwać oczu od drukowanych wyrazów, które przesładowały ją od kilku dni: „Ukochanej”, „Ukochanej”.

Słowo to paliło jej serce i mózg; nawet rzęście oklaski zwiastujące ukazanie się artysty, nie zdołały zatrzeć tego wyrazu, widziała go w powietrzu w ognistych głoskach, przesłaniających jej oblicze.

Mistrz przeszedł sam siebie, tak utrzymywali wszyscy, a bezgr niczny zapal publiczności świadczył o tem; Irma atoli nie mogła słuchać, nie mogła cieszyć się dziwnym urokiem harmonijnych tonów, jej duszę targaly owe dwa wyrazy, na wyjaśnienie których czekała z gorączkowym drżeniem, z prawdziwą rozpazą.

Nareszcie zasiadł Waldenek po raz ostatni przed fortepianem, a po kilku wstępnych akor-

dach wyplął najpierw jakiś uroczysty hymn. Irma słuchała dalej.

Słuchała święgotu ptasząt, szelestu liści, rozmarzającego ruchu przebudzającej się natury — jak w owym poranku, kiedy poszła za nim do lasu na górę Nerona.

Silny ból przeniknął jej serce. Poranek, ten poranek, który był dla niej świętym, on go zniewały!

Tony zabrzmiały silniej, słońce przebiło cienie, ozłociło korony drzew, kwiaty rozwarły kielichy, kroki zabrzmiały na leśnej ścieżce.

Irma zdawało się, że słyszy bicie serca mistrza w urwanych zwycięskich tonach, zamierających nagle w drżącym oczekiwaniu. Zdziwienie opanowało Irmę i zdawało się jej, że i mistrz sam zdziwiony; i każda dusza licznego tłumu zdziwiła się i oczekiwała.

A! Coż to jest? W tym dziwnym nowym utworze mieszały się rozmaite fragmenty jego lnych kompozycyji, znanych tym, którzy go raz słyszeli.

Poranek jej zabłysnął dawnym blaskiem; słuchała własnej gry, własnej pieśni, wygranej owego letniego poranku przed mistrzem, jedynym swoim szlachetnym.

Duszę jej ogarnęło nieledwie bolesne uczucie szczęścia, pojęła, że Waldenek przemawia do niej, że przypomina jej w niezrównanej grze cały urok ich pierwszego spotkania.

Zrozumiał zatem wszystko, wszystko, co mu ową grą wyraziła, a teraz odpowiadał jej. Poszedł nawet dalej, w jego nowej pieśni mieściła się namiętna prosba połączona z wyznaniem bezmiernej miłości: „Mojej ukochanej!”

Wszystko znikło z przed jej oczu; postać mistrza utonąła jakby w mgłę; tony oddalały się coraz dalej i dalej. Szukając pomocy, oparła się ciężko o Martę; ta spojrzala w jej twarz i dostrzegła, że ukochana siostrzyczka zemdlala. Niepodobniestwem było wyjść przed ukończeniem sztuki, a i potem mogło upłynąć wiele czasu, zanim udałoby się wyprowadzić ją na świeże powietrze. Irma jednak po malej chwile powróciła sama do przytomności, i mogła wyrazić pomoc siostry. Marta odetchnęła dopiero, kiedy znalazły się w drodze; nadzwyczajna wrażliwość Irmę przerażała ją. Obawiała się jej spotkania z Waldenkiem.

W drodze siedziała Irma woskowo biała z zimnemi jak lód rękami, a przeciwie w dużych oczach jaśniał blask szczęścia. Raz tylko odezwała się:

— Czy rozumiałaś rapsodyę, Marto? „Mojej ukochanej!” Ukochana jestem ja.

Marta nie nie odpowiedziała; dostrzegła wprawdzie że uczucia siostry zmieniły się podczas rapsodyi, ale nie wiedziała czemu to przypisać należy. Obawiała się przytem podsycać jej nadzieję, żeby do ciągłych zawodów życia, nie przydawać nowego rozczarowania.

Kiedy przybyły do domu, namawiała siostrę, żeby się położyła do łóżka; przyniosła filiżankę herbaty i starała się uspokoić jej rozdrażnienie. Lecz Irma nie myślała o spokoju: — powiedziała, że nie jest zmęczoną; ale czuje się nadto szczęśliwą, żeby mogła wycisnąć. Przechadzała się zamyślona po pokoju, jak to zwykle czyniła, kiedy była wzburzona. Zostawiła herbatę niekniętą i przechadzała się nucąc niektóre melodie Waldeneka. Często biegła do okna, przysłuchując się turkotowi dorożek dochodzącemu z uli-

cy, odchodząc po chwili z zawieszoną twarzą, kiedy się oddalały.

Dla Marty rozdrażnionej niepokojem ostatnich dni, to gorączkowe oczekiwanie Irmę było wprost niemożliwym do zniesienia. Nareszcie chcąc rozzerwać swoje myśli i Irmę krążącą jak niespokojny ptak w klatce, spuściła franki, zapaliła świece przy fortepianie i zaczęła grać preludium Chopina. Bezwiednie wybrała znany nr. 15, o którym twierdziła, że wielki mistrz skomponował go podczas słotnego dnia, oczekując z niecierpliwością przybycia ukochanej kobiety. Wkrótce zachwycona pięknością utworu, nie zauważyła wcale, że Irma zatrzymała się nagle w swojej wędrowce, jak gdyby przysłuchiwała się innym tonom, dolatującym z oddali.

Dopiero przy nagłym blasku migocących świec spowodowanym świeżym przeciągiem podniosła oczy na siostrę; a potem szukając przyczyn naglej zmiany jaka zaszła w jej obliczu, obróciła się na taburecie.

W otwartych drzwiach stał Waldenek. O czy jego szukały Irmę. Ta nagle zmiana dostrzeżona na twarzyczce siostry, była odbiciem błysku nadziei i bezmiernego szczęścia malującego się na jej obliczu. Wyciągnął do niej obie ręce, i patrzył na nią poważnie.

— Odkryłem moje serce — powiedział — czy rozumiałaś je pani?

XVIII.

Skoro pierwsze spotkanie Irmę z Waldenkiem było czemś niezwykłym, to według zdania Marty, drugie było jeszcze bardziej dziwnem, bajecznem. Nie rozumiała jego słów, dopóki nie ujął ręk Irmę i stanąwszy przed nią, nie zapytał:

— Patryarcho Marto, czy powierzasz mi to dziecie swoje?

Waldenek zapytał jasno i wyraźnie, a przecież Marcie zdawało się, że go nie rozumie.

On, ten sławny, wielki artysta, którego sława cała Europa rozbrzmiewała — prosił o małą Irmę, o to małeństwo za żonę, o którym wiedziała dobrze, że samo chodzić nie umie? A potem mówił dalej, co czuł, gdy usłyszał i ujrzał Irmę na górze Nerona, jak spadła na niego dziwne objawienie, że to pokrewna dusza, uzupełniająca jego braki i jego dążenia. Od tego poranku nie przestawał myśleć o niej i jak ona wtedy, przemówiła do niego swoją grą i została zrozumiana, tak przemówił on do niej dzisiaj i spodziewa się, że będzie wysłuchany. Duszą ich nie potrzeba czasu na utrwalenie znajomości. Pojęły się, pokochały i tęskniły za sobą od pierwszego momentu.

Marta milczała. Patrzyła na obie piękne, jasniejące szczęściem twarze i milczała. Potem wysunęła się cicho z pokoju. Nieopisany ból przeszywał jej duszę. Oni nie potrzebują mnie, szeptała zbladłemi usty. Ptak rozwinął skrzydła i wznosi się na wyżyny sławy, skąd nie wróci już nigdy do ubożego gniazda. Połączona gorąco chwila nadeszła — ale inaczej, inaczej jak ona myślała.

— On wygląda na dobrego człowieka — starała się zagłuszyć temi słowy gniotący ból serca. Ma dobre oczy. Myślę że będzie dobrym dla niej.

(C. d. n.)

obotników a 6 brak. Nadto 9 jest tak ciężko poanionych, że wąpią o utrzymaniu ich życia.

Strajk hamburski. Z Hamburga telegrafują nam 21 b. m.: Dzienniki tutejsze donoszą, że robotnicy zatrudnieni w warsztatach okrętowych postanowili zgłosić się napowrót do pracy.

Zaręczyny hr. Ludwika Taaffe. Wiadomość o tych zaręczynach wedle najnowszych wiadomości z Wiednia przedstawiają się jeszcze bardziej awanturkowo niż poprzednio. I tak donoszą: **Wiadomość**, jakoby hrabianka Ludwika Taaffe zaręczyła się z dr. Feldmannem, polegała na pomocy. Narzeczoną mianowicie jest jej starsza siostra, baronowa Mattencloit, która wyszła za mąż w roku 1889 i ma już trzech dzieci. W sanatorium poznała ona p. Feldmanna, który nie jest lekarzem, lecz dopiero rygorozantem. Towarzyszył on bar. Mattencloit gdy opuściła sanatorium i pielegnował ją w jej domu podczas choroby przez kilka miesięcy. Zakochawszy się w nim poradził się miała listownie swojej przyjaciółki, księżni Hohenberg, która odpisała krótko: „Idź za pomocą serca. Wtedy wyznała wszystkim mężowi, a on zgodził się na rozwód (?) z tym warunkiem, iż majątek pozostawiony będzie dla dzieci, baronowa zaś otrzyma tylko dobra wartości ćwierć miliona. Obecnie tak ona, jak Feldmann bawią w Peszcie, by sprawę rozwodu przyspieszyć.

Wiadomości od Andrego. Telegrafowano nam 21 bm. ze Sztokholmu: Ostatnią, znaną w Norwegii boję Andrego otwarto wczoraj w akademii umiejętności. Boja jest nawiązaniem do zachowania. Po zdjęciu nakrywy znaleziono wewnątrz list pisany niewątpliwie przez Andrego. Na liście tym znajduje się dopisek, pochodzący prawdopodobnie od towarzysza Andrego. Boję złożono w muzeum narodowym.

Teatr ruski w „Gwiazdzie“:

W sobotę 22 bm. „Chata za wsią“ - dramat ludowy ze śpiewami i tańcami w 5 aktach przerobiony z powieści Kraszewskiego.

Z teatru ruskiego. Po „Potędze ciemnoty“ Tolstoj, która artyści teatru ruskiego odegrali z wielkim sukcesem we wtorek - wystawiono we czwartek trzyaktową komedję I. Franki „Nauzczyciel“. Sztuka ta napisana pod względem scenicznym bez zarzutu przedstawia ciemnotę ludu górskiego, który wystawił szkołę „bo pan starosta kazał i wojsko było“ a poddawiany przez żyda karczmarza - nie chce absolutnie posyłać do szkoły i przybytemu do wsi nauczycielowi odmawia wszelkiej pomocy tak dalece, że nauczyciel musi sam sobie drwać ryłabę. Z drugiej strony maluje autor gościnieść nauczyciela przenoszonego kilkakrotnie i jego rodziny, zmuszonych żyć w takich stosunkach.

Bohater sztuki w końcu zwycięża, chłop posyła dzieci do szkoły i cieszy się ich postępiem w nauce, ale on sam wycieńczony fizycznie choć młody jeszcze zupełnie, musi swej pracy zawodowej zaprzestać.

Z grających artystów na pierwszym miejscu położony należy p. Qsyłowiczowa i pp. Gembiękiego i Rubczaka. Trójce zrobili wspaniałe typy chłopów głupich, a rezonujących, potem zaś przekonanych i podziwiających. Z innych wykonawców wymienić jeszcze należy p. Gembięką oraz pp. Stądniaka i Szeremęte. Pod względem reżyserii sztuka nie pozostawiała nic do życzenia.

Colosseum Thornia. Codziennie o godz. 8 wiecz. wielkie przedstawienie. W niedzielę i święta dwa przedstawienia. Co piątku High-Life. Sensacyjny program z współudziałem najznakomitszych artystów świata *Amis Dublin*, fenomenalna trefura psów. *Trio Naudrouz* niezapomniany gimnastyk. *Boller* najznakomitszy cyklista współczesny. *Les belle Gina*, zachwycająca włoska atletka. *Les Blaud* franc. duet ekscentryczny. *Eloira Verando* z tresowanymi gołębiami. *Little Karabin*, najmłodszy humorysta współczesny. *Yolanta und S oer* akt sportowy. *Akros* zadiwiający akt napowietrzny itd. Bilety wczesniej są do nabycia w biurze dzienników Węo Płohna ul. Karola Ludwika 6.

Ostatnie wiadomości.

Jutro już opublikowane zostanie rozpisanie w Galicji wyborów do rady państwa w terminach, poprzednio przez nas podanych. A to z kury V na dzień 13 grudnia, z kury wiejskiej na d. 17 grudnia, z miast na d. 20 grudnia, z lzb handlowych na d. 10 stycznia i z wielkiej własności na 15 stycznia.

Prezes Koła polskiego p. Apolinary Jaworski przybędzie w niedzielę do Lwowa i weźmie udział w posiedzeniu obu oddziałów centralnego komitetu wyborczego.

W tych dniach odbyło się we Lwowie zebranie kilkunastu posłów demokratycznych, którzy dawniej należeli do lewicy sejmowej. Uchwalili oni ogłosić obszerną enuncyację, wyjaśniającą ich poglądy polityczne. W enuncyacji tej zaznaczają oni swoje odrębne stanowisko w obec skoncentrowanych demokratów ze socjalistami.

SYTUACJA.

(Tel. Gaz. Nar.)

Wiedeń d. 21 września.

„Czeska Revue“ donosiła, że prezydent ministrów Koerber w rozmowie z dr. Pacakiem dał do zrozumienia posłom, iż czeskim na wypadek gdyby obstrukcyję zmienili na opozycyję choćby bardzo silną, daną im będzie możność osiągnięcia portfeli handlu. Tekę tę obecnie dziery br. Call a miał być desygnowany na przyszłego jej dziejczyca jeden z członków izby panów, wojownik tendencji młodocześniejszych. Dr. Pacak na poufnym posiedzeniu komitetu wykonawczego młodocześniejszych zawiadomił o tem kolegów, ale komitet ten nie zgodził się na zmianę taktyki za cenę krzesła ministeryalnego. Reprodukując powyższą wiadomość robi urzędowy *Wiener Abend Post* uwagę, że rząd w okresie od zamknięcia sesji do rozwiązania izby posłów nigdy Czechom nie ofiarowywał za zaniechanie obstrukcyi.

Wiedeń 21 września.

Niemieckie stronnictwo ludowe wydało odezwę wyborczą, która kładzie nacisk na to, że nie chodzi jedynie o ustanowienie języka urzędowego, co interesuje tylko poszczególne części państwa, lecz chodzi o kwestyę decydującą o istnieniu monarchii, o to czy Austria wierna historycznemu swemu rozwojowi ma istnieć i rozwijać się jako państwo pod przewodnictwem niemieckim i pod hegemonią języka niemieckiego jako języka państwowego czy też na manowcach eksperymentów federalistycznych ma dojść do zupełnej politycznej i ekonomicznej zawisłości od Węgier, do panowania klerykałów i feudalistów, do czeskiego prawa państwowego a tem samem do rozbitcia. Niemcy muszą w przyszłych wyborach dowieść, że gotowi są i mają dość siły własnej na to aby sparaliżować tego rodzaju tendencye. Postowie należący do niemieckiego stronnictwa ludowego wywalczyli Niemcom wspólnie z innymi stronnictwami niemieckimi zniesienie rozporządzeń językowych, rozgromili autonomistyczną i słowiańską większość izby deputowanych i doprowadzili do zisolowania Czechów.

Odezwą zaznacza następnie, że niemieckie stronnictwo ludowe trwa niewzruszenie w swoich żądaniach ekonomicznych i reformatorskich na polu społecznym. Członkowie tego stronnictwa, składając swoje mandaty w ręce wyborców, mają przekazać im, że sumiennie spełnili swój obowiązek.

Wielki Warządn 21 września.

Koloman Tisza składając wczoraj sprawozdanie poselskie, oświadczył, że wszyscy patrioci powinni dążyć do uczynienia Węgier jednolitem państwem i stać się o zapewnienie państwu węgierskiemu poszanowania zarówno wewnątrz jak i zagranicą. Węgry powinny się rozwijać na zasadach historycznego swego dotychczasowego rozwoju i stosownie do chwilowych stosunków lecz zawsze w kierunku liberalnym. Bezwarunkowo nie można dopuścić do zwycięstwa reakcyi. Dobrze jest iż obecny rząd nie prowadzi polityki szowinistycznej. Rolnictwo powinno mieć poparcie rządu równie jak i kupiectwo i rzemiosła.

Występować należy zawsze i wszędzie przeciw tym wszystkim, którzyby chcieli zamęczyć pokój wznawiony będący dotychczas dumą i szczęściem Węgier. Każdy zdrowo myślący Węgier z pewnym niepokojem spogląda na to, co się dzieje w Austrii. Całe Węgry pragną gorąco, aby stan rzeczy w Austrii wyjaśnił się jak najrychlej i aby dalsze wypadki rozwijały się tam na gruncie ściśle konstytucyjnym.

Jest nadzieja, że to rychło nastąpi. Dais niepodobną powiedzieć co Węgry mają zrobić w odpowiedzi na wypadki w Austrii, bo zawisło to od ukształtowania się stosunków w Austrii. W każdym wszakże razie Węgry powinny jak najofiarniej i z jak największym poświęceniem się spełnić swoje obowiązki wobec króla. Pod względem ekonomicznym nie można Węgom wskazywać ściśle określonej drogi. Polityka ekonomiczna musi być zastosowana do własnych interesów kraju.

Być może, że większość kraju uzna podział austro-węgierskiego terytorium celnego na austriacki i węgierski za odpowiedniejszy i korzystniejszy dla państwa węgierskiego, gdyby jednakże większość kraju była jak i dotychczas tego zdania, że wspólny z Austrią obszar cały jest korzystniejszym, to w takim razie Węgry powinny trwać w tym bez względu na to, co się stanie w Austrii. Jest nadzieja, że z nowych wyborów na Węgrzech wyjdzie w dotychczasowej sile stronnictwa liberalne. Wyborcy przyjęli z wielkim aplauzem powyższe wywody.

Szach w Wiedniu.

(Tel. Gaz. Nar.)

Wiedeń 21 września.

Wczoraj o godzinie trzy na 6 wieczorem przybył tu szach perski. Na wszystkich stacjach przez które przejeżdżał pociąg dworski z nim z Marynbadu do Wiednia, witali go naczelnicy władz Wiedeński dworzec Franciszka Józefa był pięknie udekorowany. Na peronie ustawiono kompanię honorową a na powitanie gościa stawili się na dworcu wszyscy arcyksiążęta, komendant korpusu wiedeńskiego na czele jenerality, ministrowie, dygnitarze dworscy, namiestnik i burmistrz. Tuż przed przybyciem pociągu nadjechał także cesarz, przez całą drogę wityany przez tłum entuzjastycznych okrzykami. W chwili wjazdu pociągu na stacyę, zaintonowała kapela hymn perski. Cesarz bardzo serdecznie przywitał się z szachem i przedstawił mu arcyksiążęta, poczem obaj monarchowie dokonawszy przeglądu kompanii honorowej, odjechali powozem do Burgu. Na ulicach wojska tworzyły szpaler.

W Burgu oczekiwał szacha minister spraw zagranicznych hr. Gotuchowski, arcyksiążęta i dygnitarze dworscy.

Wiedeń 21 września.

Szach perski przyjął dzisiaj tutejsze ciało dyplomatyczne. Dziś popołudniu złożył szach wizytę członkom domu cesarskiego.

Siedmiu ministrów w Poznaniu.

(Tel. „Gaz. Nar.“)

Wrocław 21 września.

Zapowiedziano na dni najbliższe przyjazd siedmiu ministrów pruskich do Po-

znania wywołuje tu wielkie wrazenie. Nie zdarzyło się jeszcze, aby tylu doradców korony zebrało się na jednym punkcie monarchii bez widocznej dla ogółu, koniecznej potrzeby. Przypuszczają, że z jednej strony idzie tu o jeszcze energiczniejsze postępowanie rządu przeciw Polakom - z drugiej zaś, że taktyka socjalistów na wschodzie monarchii pruskiej, zwrócona przeciw antipolskim rozporządzeniom ministra Studta, wywołała w kołach rządowych w Berlinie pewne zdumienie.

Idzie także o to, by władze prowincjonalne naradziły się z władzami centralnymi, jak możnaby osiągnąć, aby w Berlinie otrzymywane z polskich prowincji sprawozdania, które nie byłyby zabawiane jednostronnie hakałystycznym duchem, w kołach centralnych bowiem odczuwają właśnie teraz potrzebę uzyskania jasnego poglądu na stosunki na wschodzie państwa, gdy położenie ogólnoswiatowe nie wyklucza ewentualności szerszych związków.

Telegramy i telefonematy

Amilly 21 września.

Prezydent Loubet przybył tu dziś rano w towarzystwie ministra wojny jenerała Andrego oraz kilku senatorów i deputowanych i dokonał przeglądu wojska. Widzowie owacyjnie witali prezydenta.

Glasgow 21 września.

Dotąd stwierdzono 21 wypadków dżumy i 3 wypadki podejrzane.

Belgrad 21 września.

Diś przybędzie tutaj specjalna delegacja sułtana, aby wręczyć królowi order „Szeffakat“.

Amilly 21 września.

Na śniadaniu danem przez prezydenta Loubeta na cześć oficerów - podziękował minister wojny prezydentowi za wysłuchanie armii zaszczyt jego obecności i powiedział, że kraj może liczyć na dobrze ubrojoną i pewną sukcesu armię. Loubet powitał zagranicznych oficerów zapewniając ich, że mogą być pewni takich samych sympatyj jakimi otacza wojsko francuskie ich towarzyszy w Chinach. Prezydent stwierdziwszy znakomite postępy armii francuskiej zaznaczył, iż poszanowanie jakie okazuje ona instytucjom narodowym i prawom krajowym świadczy wymownie, iż daremnieby były wszystkie zabiegi aby ją oderwać od demokracji. Ta piecza jaka wojsko otaczają dowódcy i to zaufanie jakie mają wojska do swoich dowódców są rekojmą, że honor i interesy Francji pod dobrą znajdują się opieką i że utrzymanie pokoju jest obecnie pewniejszym niż kiedykolwiek. W końcu prezydent wniósł toast na cześć armii francuskiej. General rosyjski Wonsarskij podziękował imieniem zagranicznych oficerów, wniósł toast na cześć Loubeta i zakończył okrzykiem: Niech żyje Francya! Niech żyje armia!

Popołudniu powrócił Loubeta do Rambouillet.

Haga 21 września.

Minister spraw zagran. Beaufort, zapytany o to w izbie deputowanych, oświadczył, że skoro tylko prezydent Transvaalu Kruger przybył do Laurenzo Marquez, rząd zapytał go o jego zamiary. Kruger odpowiedział, że z powodu silnie nadwątłego zdrowia zamierza wyjechać do Europy. Rząd dał mu do dyspozycyi jeden z okrętów wojennych i zawiadomił o tem rząd angielski, który oznajmił, że nie myśli bynajmniej mieszać się do dyspozycyi podróży Krugera. Odpowiadając na zapytanie w kwestyi chińskiej oświadczył minister, że komendant holenderski otrzymał polecenie niemieszania się do akcyi wojennej i ograniczenia swojej działalności ochroną obywateli holenderskich.

Anglia i Transvaal.

(Tel. „Gaz. Narod.“)

Londyn 21 września.

Lord Roberts telegrafuje z Nelspruit: Z 3.000 Boerów, którzy cofnęli się do Komatipoortu, 700 przekroczyło granicę portugalską, reszta zaś pomszczywszy broń swoją i działa rozprószyła się. Z całej armii boerskiej pozostało tylko kilka wążsających się band.

Lourenco Marques 21 września.

Potyczka, która rzekomo stoczoną została nad granicą portugalską pod Ressenogarcia była tylko utarezką pomiędzy Kaframi a Boerami.

Lourenco Marques 21 września.

Portugalczycy utworzyli komitet, który ma się zająć przyjęciem przybywających z Transvaalu Boerów i dostarczaniem im żywności.

Londyn 21 września.

Boerzy w sile 6.000 ludzi z dwoma działami i 10 mitraliezmami zajęli obronne

pozybycie pod Kumatiportem. Czekają na przybycie Anglików.

Londyn 21 września.

„Standard“ donosi, że rząd angielski otrzymał wiele prośb o koncesye na kopalnie złota w kopalniach transwaalskich. Sądzą, że dochody z tych koncesyj wystarczą na pokrycie kosztów wojennych.

W Chinach.

(Tel. „Gaz. Nar.“)

Szangaj 21 września.

Lihungczang onegdaj wieczorem miał przybyć do Taku. Dyrektor telegrafów Szeng nie pojechał z nim razem, lecz znajduje się jeszcze w Szangaju.

Petersburg 21 września.

Notę cyrkularną rządu niemieckiego omawia bardzo sympatycznie „Petersburski Herold“ i „Birżewyja Wiedomosti“.

Londyn 21 września.

„Biuro Reutersa“ donosi z Pekinu 14 bm: Zdaje się, że 10.000 wojsk połączonych zostanie przez całą zimę w Pekinie. Niemieckie wojska będą najliczniejsze i zostaną rozmieszczone po okolicznych miastach. Japończycy większą część wojsk swoich cofną do Nagasagi. Rosyan pozostanie 2.000.

Berlin 21 września.

„Biuro Wolfa“ donosi z Nowego Jorku pod datą onegdajszą: Wedle doniesień z Waszyngtonu naradza się dziś gabinet nad kwestyją odpowiedzi na cyrkularz niemiecki.

Waszyngton 21 września.

Onegdaj gabinet naradzał się pod przewodnictwem prezydenta Mac Kinleya. Jak słychać odpowiedź Stanów Zjednoczonych w uprzejmych wyrazach odrzucił propozycyę niemiecką.

Londyn 21 września.

„Biuro Reutersa“ dowiadyuje się, że w razie przyjęcia propozycyi rosyjskiej co do wycofania wojsk międzynarodowych z Pekinu, bokserzy próbowaliby napowrót opanować Pekin i jego najbliższą okolicę.

Bruksela 21 września.

Słychać, że poseł belgijski z Pekinu doniósł swemu rządowi o wymordowaniu misyi belgijskiej, która pod przewodnictwem kapitana Five i 2 inżynierów podróżowała po Chinach w interesach handlowych i przemysłowych. Podobno także osiadły w Mongolii Belgijczyk Spingart, który posiadał tytuł mandaryna, został zamordowany. Wiadomość ta budzi wątpliwości.

Londyn 21 września.

„Biuro Reutersa“ donosi z Taku pod datą wczorajszą: Połączone wojska zaatakowały dziś rano forty w Peitang. Kanonada bardzo silna trwa jeszcze.

Londyn 21 września.

„Biuro Reutersa“ donosi z Szangaju: Wiadomość z Berlina, że cesarz Wilhelm zażądał przed rozpoczęciem rokowań wydania Niemcom głównych winowajców, wywołała tu wielkie zadowolenie. Konsulowie zaprzestali konferencyi, ponieważ bezpieczeństwo zdaje się być zapewnionem.

Waszyngton 21 września.

Tutejszy korespondent dziennika „New York Herald“ donosi, że Rosya zgodziła się na pozostawienie w Pekinie oddziału żołnierzy. Rząd Stanów Zjednoczonych dał odmowną odpowiedź na prośbę ks. Czingga, aby poseł amerykański Conger został upoważniony do podjęcia natychmiast rokowań pokojowych.

Londyn 21 września.

„Times“ donosi, że Pekinu 17 bm., że oddział wojsk zagranicznych ruszył na obronę chrześcijan miasta Szuu położonego o 20 mil na północny wschód od Pekinu. To samo pismo donosi: Jak się należało spodziewać, poseł rosyjski odroczył swój wyjazd z Pekinu na czas nieograniczony.

Waszyngton 21 września.

„Biuro Reutersa“ donosi: Złaje się, że odpowiedź Stanów Zjednoczonych na niemiecką notę otrzyma formę cyrkularza do mocarstw, w którym nie będzie ani bezwarunkowego odrzucenia, ani też przyjęcia propozycyi niemieckiej.

Jokohama 21 września.

Z Pekinu donoszą, że Japończycy d. 16 bm. zaatakowali pod Janfanem oddział bokserów. Bokserzy zostali rozprósnieni.

Waszyngton 21 września.

Wedle telegraficznej wiadomości z Pekinu oddział wojska pod wodzą generała amerykańskiego ruszył na zachód od Pekinu aby rozprześcić zebranych tam Bokserów.

Wiadomości giełdowe.

Lwów, dnia 21 września 1900.

Akcyje za sztukę: Kolei gal. Karola Ludwika po 200 zł. m. k. 420.- do 425.-. Kolei Lwowsko-Czern. Jaskiej po 200 zł. w. a. 528.- 535.-.

Banku hipoteczn. po 200 zł. w. a. 638.- do 648.-. Akcyje garbarni rzeszkowskiej po 200 zł. -.- d. 150 zł.

Listy zastawne na 100 zł.: Banku hipot. gal 4%, koronowe 90-60 do 91-30. 5% 10% prem. 109-30 do 110.-. 4 1/2% los. w 50 latach 98-30 do 99.-. Banku krajowego 4 1/2% los. w 51 latach 99.- do 99-70. Banku krajowego 4% los. w 5-latach 92.- do 92-70. Towarz. kredyt. gal. ziem 4% (I. emisyja) 92.- do 92-70. 4% los. w 4-latach 92.- do 92-70. 4% los. w 56 latach 89-70 do 90-40.

Oblię! za 100 zł. Gali funduszu propinacyjnego 4% 95-50 do 96-20. Bukowińskiego funduszu propinacyjnego 5% -.- do 101-50. Kom. banku kraj. 5% (w. a. II. em. 100.- do 101-20. Pożyczka krajowa 6% w. a. 102.- do -.-. 4 1/2% 99-50 do 100-20. 4% obligacye kolejowe Banku krajowego 91-30 do 92.- za 100 nom.

Losy. Losy miasta Krakowa 68-50 do 72.-. Losy miasta Stanisławowa 140.- do -.-. Monety. Dukat cesarski 11-35 do 11-50. Na-leondor od 19-20 do 19-55. Półimperyal -.- do -.-. Rubel rosyjski srebrny 2-54-70 do 2-58. Rubel rosyjski papierowy 2-55.- do 2-57-50 100 marek niemieckich 118.- do 118-80.

Wiedeń dnia 21 września. (Telegram *Gazety Narodowej*). Zamknięcie giełdy od godz. 2 minut 30 po południu. Akcyje austr. zakł. kredyt. 657-50, węg. zakładu kredyt. 670.-, Anglobanku 275.-, Unionbanku 551.-, Banku dla krajów koronnych 417-25, Bankvereinuu 490.-, Bodencreditu 872.-, Gal. Banku hipot. -.-, kolei państw. 667-25, kolei południowej 112.-, tramwaju A. 278.-, B. 278.-, kolei Elbethal 464-50, kolei północnej -.-, kolei czerniowieckiej -.- alpeiny 466.-, Rima Muranya 532.-, pragskiego towarz. żel. 1834, fabryki broni 336.-, tureckie tytoniowe 298.- oblig. węg. indemniz. 89-75, renta majowa. 97-55, austr. renta koronowa 97-60, węg. renta koronowa 90-70, 56-let. listy tow. kredyt. ziemsk. 90-15, 4-procent. listy banku krajow. 92.-, 4 1/2, procent listy banku krajow. 99-10, 4-procent listy banku hipotecznego 90-75, 4 1/2-procent listy banku hipotecznego 98-50, 5-procent listy banku hipot. 109-50, 4-procent. galic. obligac. propinac. 95-45, 4-procent. galic. pożyczka kraj. z 1893 r. 91-35, 4-procent. pożyczka m. Lwowa 88-50, losy tureckie 107-50, marki 118-35, ruble 255-50.

— Paryż d. 21 września. Giełda wieczorna. Trzy procentowa renta 100 10 Mąka 26-15.

— Berlin d. 21 września. Zamknięcie giełdy. Banknoty austriackie 84-55 (podług obliczenia procentowego). Spirytus 51.-, Austriackie kredyty -.-, Disc. Commandit -.-.

— Frankfurt d. 21 września. Giełda wieczorna. Austriackie kredyty 204-40, Kolej państwowa 141.-, Alpeiny -.-, Disconto 171-10, Laura 190.-. Tendencya słaba.

Z rynków towarowych.

Lwów dnia 21 września. (Przedruk z urzędu wej *Gazety Lwowskiej*): Pszenica gotowa 16.- do 16-50, pszenica gotowa nowa -.- do -.-, żyto gotowe 13-50 do 14.-, żyto gotowe na termin -.- do -.-, owies obrotowy gotowy 12.- do 12-40, owies na termin -.- do -.-, jęczmień pastewny 13.- do 13-60, jęczmień brow. 13.- do 14.-, groch do gotowania 17.- do 24.-, wyka -.- do -.-, nasienie liniane -.- do -.-, nasienie konopne -.-, bób -.- do -.-, bobik 12.- do 13.-, hreczka 17.- do 20.-, koniczyca czerwona galicyjska -.- do -.-, biała -.- do -.-, tymotka -.- do -.-, szwedzka -.- do -.-, kukurudzka stara 13.- do 14.-, nowa -.- do -.-, chmiel stary -.- do -.-, nowy za 65 kilo -.- do -.-, rzepak 23.- do 24.-, groch pastewny 14.- do 16.-, do gotowania -.- do -.-. Spirytus loco za 50 litr. gotowy 19-10 do 20.- na terminy 17.- do 18.-, warranty -.- do -.-.

— Wiedeń d. 21 września. Cnkier (spokojny) 27-50 do -.-, Nafta galicyjska 39-85 do 41-35, Spirytus 45-20 do 45-60.

Wiedeń dnia 21 września. Kurs w koronach i po 50 kłgr. Notowano pszenicę na wiosnę 8-32 do 8-33, na maj-czerwiec 0.- do 0.-, na jesień 7-85 do 7-86, żyto na wiosnę 7-92 do 7-93, na maj-czerwiec 0.- do 0.-, na jesień 7-63 do 7-64, kukurudza na lipiec-sierpień 0.- do 0.-, na sierpień-wrzes. 0.- do 0.-, na wrzesień-paźd. 6-68 do 6-70, na maj 1901 5-29 do 5-30, owies na kwiecień-maj 5-88 do 5-90, na jesień 5-58 do 5-59, rzepak na wrzesień 15.- do 15-20, na wrzesień-październik 15.- do 15-20, na styczni-luty 1901 -.- do -.-, olej czepakowy na wrzesień-grudzień -.- do -.-.

Tendencya silna. Stan powietrza: pochmurno. **Budapeszt** dnia 21 września. Kurs w koronach i po 50 kłgr. Notowano pszenicę na kwiecień 8-03 do 8-04, czerwiec 0.- do 0.-, na październik 7-68 do 7-59, żyto na kwiecień 7-43 do 7-44 na październik 7-12 do 7-13, owies na kwiec. 5-50 do 5-52, na październik 5-19 do 5-22, kukurudza na sierp. 0.- do 0.-, na wrzesień 6-50 do 6-60, na maj 1901 0.- do -.-, rzepak na wrzesień 14-97 do 14-98. Oferty na pszenicę dostateczne. Chęć kupna ograniczona. Tendencya spokojna. Stan powietrza: pochmurno.

Nadesłane.

Za te rubrykę redakcyja nie odpowiada.

Memorchoy Goldmarke (z podpisem)

Dr. Kazimierz Kruszyński w chorobach płuc i gardła ordynuje od 3-5 pop. ul. Akademicka 16 I. p.

Po 25-letniej praktyce w atelier dentystycznym bił p. J. Weissa i Dr. A. Weissa, stworzyłem własne atelier przy ul. Kopernika 1. 8. 1. p. Z głębokim szacunkiem **Emil Pordes.**

DROBNE OGŁOSZENIA

Łódka żelazna składana po złr. 5.00, z bokami, orzechowa lakierowana po złr. 12.00, 14.00, 16.00, 18.00, 20.00. Maternice sprężynowe po złr. 12.50. Łódzeczka dziecięca po złr. 12.00, 14.00, 16.00, 18.00. poleca Piotr Chrzastowski, handel żelazny we Lwowie, plac Kapitulny 1 (naprzeciw katedry). Filia: Tarnopol plac Sobieskiego.

Bullion
świeży, parą gotowany, przewyborny, po znizonych cenach złr 5.00, 6.00, 7.50, dla chorych z samego drobiu i dzikiego ptactwa po 10 złr. kilo. — Dwór Łąpszyn Brzeżany.

PIĘĆ pokoi, łyża, pokój dla służby z przynależnościami do wynajęcia Kurkowa 5.

DIURO nauczycielskie Mne A. Alie D ment, Kopernika 22, poleca: Nauczycieli, Nauczycielki, Towarzystwi. Bony.

Stołowa winogrona
z wspaniałym wino
5 kilo stołkich winogron 3 korony 20 h 30 kilo stołkich winogron 14 koron franco za zaliczką GIOV. SPANGHERO Triest.

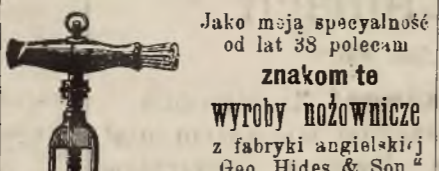
KOŁDRY i MATERACE
najtaniej do nabycia w specjalnej pracowni pościeli
Józefa Schustra
Lwów, ul. Kopernika 1. 5.

WINOGRONA DESEROWE
w koszykach za pobraniem po złotem 4 koron rozseła franco
JOHANN TELEKI
właściciel winnicy
w Balaton-Hevye poczta: Kúves-Kálta (Węgry).

75 ct. pół kilo znakomitej KAWY
poleca Fryderyk Schubert i Sp.
Lwów, Rynek 1. 45.
Handel założony w roku 1789.

WINO 1892
WŁASNEGO CHOWU
dostarcza od 56 litrów w prz. białe 1 litr po 24 cent., czerwone po 26 cent. Półki z tego 2 litry opłat. za wysłaniem 96 cent.
Benedykt Hertl, właściciel dóbr, zamek Gollitsch przy Gombitz, Styryi.

Handel St. Markiewiczza
we Lwowie, w rynku 1. 42
poleca
wszelkie w zakres handlu korozonego wchodzące towary
w najprzejrzystej jakości i najtaniej.



ANTONI HALSKI
handel żelazny
Lwów, plac Maryacki 1. 9.

!Drzewa owocowe!
wysoko-pienne, silne, z koronami: Jabłonie, Gruski, Śliwki, Runklody, Nektarki, czereśnie, Wiśnie 50 ct. do 60 ct. za sztukę. Brzoskwinie Morele. Nektaryny (Ergunien), Maliny, Agrest, Porzeczki, Wino i t. p. Drzewa i krzewy ozdobne. 4329
Cennik wysyłam na żądanie opłatnie
E UKLAŃSKI, Zarząd ogrodów Olasz, Dwór, poczta i stacja Kraków.

Ph. Schaaff
Burger, Behre & Co. Nast.
fabryka kamieni młyńskich
Oderberg — Dworzec 3240 (Szląsk austriacki).
Cenniki gratis i franco.

ASTHMA i KATARY
Leczą się przez użycie CYGARETEK i PROSZKU ESPIC
DUSZNOŚĆ, KASZEL, ZAKATARZENIE, NEURALGIE
Pomagają do nakładania pierśniowego jest najskuteczniejszym środkiem do poleśnienia choroby organów oddechowych — Przetarg w aptekach francuskich i austriackich. — We wszystkich znacznych aptekach Francji i zagranicą. — Sprzedaż hurtowa w Paryżu: 20, ulica Saint-Lazare, 20.
Trzeba wymagać własnoręcznego podpisu na każdej sztuce jak obok.

Kotły parowe, rezerwoary, maszyny parowe, tramisyje
dostarcza
FABRYKA MASZYN „PERKUN“
Spółka komandytowa Ferdynanda Pietzcha we Lwowie
Lwów—Podzamcze ul. św. Marii 11.
Biuro techniczne dla zamówień ul. Hetmańska 12, I. p.
Kosztorysy bezpłatnie.



Kamienie młyńskie francuskie i Toozaki francuskie
pierwszej jakości.
Karpackie kwarcowe
KAMIENIE MŁYŃSKIE do mielenia twardych przedmiotów.
Gazy jedwabne szwajcarskie z fabryki Dufour & Co.

Czeskie i szląskie kamienie młyńskie, kamienie ziarniste
narzędzia do nakuwania kamieni twardych
wszystkie przedmioty w zakres młynarski wchodzące poleca: w wielkim doborze i najlepszej jakości

Dra Brehmera
Światło-sławne 4830
Banatorium dla chorych na płuca
Görbersdorf, Śląsk.
Zarząd rozseła prospekty gratis.

L. Lusera plaster dla turystów.
Uznany najlepszy środek przeciw nagniotkom, nabzmięzłościom itd.
GŁÓWNY SKŁAD:
L. Schwenk's Apteka, Wien-Meidling.
Żądać Lusera plaster dla turystów trzeba po 60 ct.
Do nabycia we wszystkich aptekach.

KONSERWATOR
(LE CONSERVATEUR)
Zakład mający na celu wyposażenie młodzieży i zabezpieczenie utrzymania starców, istniejący w Paryżu od roku 1844.
Główna Reprezentantka na Austrię i Węgry we Wiedniu: I. Elisabethstrasse Nr. 2.
Dotychczasowe udziały 457,414 788 franków
Wypłacone członkom kwoty 224,816.836
Reprezentantka wiedeńska poszukuje na Galicję wschodnią i zachodnią odpowiednich reprezentantów, mających obszerne znajomości w kołach obywatelskich, mieszczańskich i rolniczych.
Dotyczące oferty opatrzone dokładnym życiorysem w języku polskim, niemieckim lub francuskim należy adresować:
Do Reprezentantki Zakład 481
LE CONSERVATEUR
I. Elisabethstrasse 3 w Wiedniu.

Fr Moravus
specjalista zegarmistrz w Bernie (na Monachach) Grosser Platz 8 wykona i dostarcza zegary wieżowe dla kościołów, zamków, ratuszów i innych zakładów — jak najlepsze — w konaniu za gwarancją. — Kosztorysy gratis.

MAGAZYN MÓD SEIDLER I KARPINSKIEJ
Lwów plac Kapitulny 1. 7.
polecają w wielkim wyborze kapelusze damskie po cenach umiarkowanych. Oryginalne modele paryskie.

C. k. uprzyw. galicyjski akcyjny BANK HIPOTECZNY.
Oddział depozytowy
przyjmuje wkłady i wypła. zaliczki na rachunek bieżący, przyjmuje do przechowania papiery wartościowe i udziela na takowe zaliczki. — Nadto zaprowadzono na wzór instytucyj zagranicznych tak zwane
Depozyty schowkowe
(Safe Deposits)
Za opłatą 25 do 35 zł. w a. rocznie, depozytariusz otrzymuje w stalowej kasie pancernej schowek do wyl. cznego użytku i pod własnym kluczem, gdzie bezpiecznie a dyskretnie przechowywać może swoje mienie lub ważne dokumenty. W tym kierunku pożytył Bank hipoteczny jak najdalej idące zarządzenia.
Przepisy odnoszące się do tego rodzaju depozytów otrzymał można bezpłatnie w oddziale depozytowym.

Nowość! Oryginalne francuskie Nowość!
NACZYNIĘ KAMIENNE
z porcelanową glazurą
do gotowania * ogniotrwałe * higieniczne *
Kazimierz Lewicki
główny skład Porcelany, Szkła, Samowarów i Herbaty
Lwów, ul. Trybunańska.



Dra Brehmera
Światło-sławne 4830
Banatorium dla chorych na płuca
Görbersdorf, Śląsk.
Zarząd rozseła prospekty gratis.

L. Lusera plaster dla turystów.
Uznany najlepszy środek przeciw nagniotkom, nabzmięzłościom itd.
GŁÓWNY SKŁAD:
L. Schwenk's Apteka, Wien-Meidling.
Żądać Lusera plaster dla turystów trzeba po 60 ct.
Do nabycia we wszystkich aptekach.

KONSERWATOR
(LE CONSERVATEUR)
Zakład mający na celu wyposażenie młodzieży i zabezpieczenie utrzymania starców, istniejący w Paryżu od roku 1844.
Główna Reprezentantka na Austrię i Węgry we Wiedniu: I. Elisabethstrasse Nr. 2.
Dotychczasowe udziały 457,414 788 franków
Wypłacone członkom kwoty 224,816.836
Reprezentantka wiedeńska poszukuje na Galicję wschodnią i zachodnią odpowiednich reprezentantów, mających obszerne znajomości w kołach obywatelskich, mieszczańskich i rolniczych.
Dotyczące oferty opatrzone dokładnym życiorysem w języku polskim, niemieckim lub francuskim należy adresować:
Do Reprezentantki Zakład 481
LE CONSERVATEUR
I. Elisabethstrasse 3 w Wiedniu.

Fr Moravus
specjalista zegarmistrz w Bernie (na Monachach) Grosser Platz 8 wykona i dostarcza zegary wieżowe dla kościołów, zamków, ratuszów i innych zakładów — jak najlepsze — w konaniu za gwarancją. — Kosztorysy gratis.

MAGAZYN MÓD SEIDLER I KARPINSKIEJ
Lwów plac Kapitulny 1. 7.
polecają w wielkim wyborze kapelusze damskie po cenach umiarkowanych. Oryginalne modele paryskie.

C. k. uprzyw. galicyjski akcyjny BANK HIPOTECZNY.
Oddział depozytowy
przyjmuje wkłady i wypła. zaliczki na rachunek bieżący, przyjmuje do przechowania papiery wartościowe i udziela na takowe zaliczki. — Nadto zaprowadzono na wzór instytucyj zagranicznych tak zwane
Depozyty schowkowe
(Safe Deposits)
Za opłatą 25 do 35 zł. w a. rocznie, depozytariusz otrzymuje w stalowej kasie pancernej schowek do wyl. cznego użytku i pod własnym kluczem, gdzie bezpiecznie a dyskretnie przechowywać może swoje mienie lub ważne dokumenty. W tym kierunku pożytył Bank hipoteczny jak najdalej idące zarządzenia.
Przepisy odnoszące się do tego rodzaju depozytów otrzymał można bezpłatnie w oddziale depozytowym.

Pracownia sukien damskich i ubiorów dziecięcych
oraz najlepsza metoda
NAUKI KROJU FRANCUSKIEGO
pod firmą:
MARYA WAŚNIEWSKA
Lwów, ulica Leleweła 1. 6.
Przy zamówieniach z prowincji uprasza się o przysłanie dobrej miary tego stanika, długości progu spodnicy i objętości w kłębach.
Dla dzieci: wiek, objętość w pasie i w pierśiach długość od wycięcia kołnierza przodem.
Na żądanie próbkę materij każdego sezonu — franco.

Stanisław Woźniak
zegarmistrz
we Lwowie, ulica Akademicka 1. 8
poleca swój
SKŁAD ZEGARKÓW
szwajcarskich kieszonekowych, wiedeńskich ściennych i Schwarzwaldskich — z dwuletnią gwarancją.
Wszelkie reperacje przyjmują i takowe jak najlepiej i najtaniej wykonywane z gwarancją roczną.

Wzory anonsów
dla wszystkich gałęzi przemysłu i wskazówki co do wyboru odpowiednich dzienników, pism, dostarcza bezpłatnie Ekspedycja anonsów Rudolf Mosse, Wiedeń I. Seilerstätte 2.

Ramy do obrazów i zwierciadeł, jakoteż ozdoby do odnawiania i posłania przyjmują Walenty Jakóbiak we Lwowie ul. Sykstyńska 1. 20, zakład artystyczno-pomysłowy.

Ruch pociągów kolejowych od 1 maja 1900.
Przyjazdy i odjazdy pociągów podane są podług zegara brokowsko-europejskiego.

Table with columns: Pociąg, godzina, przystanek. Lists train schedules for various routes including Kraków, Wrocław, and other cities.

Odejdą z Lwowa a dworca głównego:
do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina
do Izkan, Czerniowiec, Stanisławowa, Bukaresztu, Constanca
do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Chyrowa, Sambora
do Brzechowiec (od 13 maja do 16 września oddziennie)
do Ławocznego, Munkacza, Postru, Borysławia
do Podwoleżysk, Kijowa, Odessy, Bratowa
do Stanisławowa, Podwoleżysk, Puttor
do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Lubosowa
do Warszawy, Chyrowa, Przeworska, Rozwadowa, Stróżu, Tarnowa
do Skolego, Chyrowa, Kałusza (do Ławoczn. od 1/5 do 15/9)
do Janowa
do Podwoleżysk, Brodów, Kopyzynie, Husiaty, Grzym Kozowy
do Czerniowiec, Stanisławowa, Puttor
do Sokala, Belsa, Lubosowa, Puttor
do Janowa (od 1 maja do 15 września w niedziele i święta)
do Podwoleżysk (Kijowa, Odessy, Bratowa)
do Brzechowiec (od 13 maja do 16 września w niedz. i święta)
do Czerniowiec, Izkan, Stanisławowa, Husiatyna
do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina
do Janowa (od 1 maja do 15 września)
do Brzechowiec (od 13 maja do 16 września)
do Rzeszowa, Chyrowa, Przemysła, Lubosowa, Jarosława

Odejdą z Lwowa a dworca głównego:
do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina
do Izkan, Czerniowiec, Stanisławowa, Bukaresztu, Constanca
do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Chyrowa, Sambora
do Brzechowiec (od 13 maja do 16 września oddziennie)
do Ławocznego, Munkacza, Postru, Borysławia
do Podwoleżysk, Kijowa, Odessy, Bratowa
do Stanisławowa, Podwoleżysk, Puttor
do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Lubosowa
do Warszawy, Chyrowa, Przeworska, Rozwadowa, Stróżu, Tarnowa
do Skolego, Chyrowa, Kałusza (do Ławoczn. od 1/5 do 15/9)
do Janowa
do Podwoleżysk, Brodów, Kopyzynie, Husiaty, Grzym Kozowy
do Czerniowiec, Stanisławowa, Puttor
do Sokala, Belsa, Lubosowa, Puttor
do Janowa (od 1 maja do 15 września w niedziele i święta)
do Podwoleżysk (Kijowa, Odessy, Bratowa)
do Brzechowiec (od 13 maja do 16 września w niedz. i święta)
do Czerniowiec, Izkan, Stanisławowa, Husiatyna
do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina
do Janowa (od 1 maja do 15 września)
do Brzechowiec (od 13 maja do 16 września)
do Rzeszowa, Chyrowa, Przemysła, Lubosowa, Jarosława

Odejdą z Lwowa a dworca głównego:
do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina
do Izkan, Czerniowiec, Stanisławowa, Bukaresztu, Constanca
do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Chyrowa, Sambora
do Brzechowiec (od 13 maja do 16 września oddziennie)
do Ławocznego, Munkacza, Postru, Borysławia
do Podwoleżysk, Kijowa, Odessy, Bratowa
do Stanisławowa, Podwoleżysk, Puttor
do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Lubosowa
do Warszawy, Chyrowa, Przeworska, Rozwadowa, Stróżu, Tarnowa
do Skolego, Chyrowa, Kałusza (do Ławoczn. od 1/5 do 15/9)
do Janowa
do Podwoleżysk, Brodów, Kopyzynie, Husiaty, Grzym Kozowy
do Czerniowiec, Stanisławowa, Puttor
do Sokala, Belsa, Lubosowa, Puttor
do Janowa (od 1 maja do 15 września w niedziele i święta)
do Podwoleżysk (Kijowa, Odessy, Bratowa)
do Brzechowiec (od 13 maja do 16 września w niedz. i święta)
do Czerniowiec, Izkan, Stanisławowa, Husiatyna
do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina
do Janowa (od 1 maja do 15 września)
do Brzechowiec (od 13 maja do 16 września)
do Rzeszowa, Chyrowa, Przemysła, Lubosowa, Jarosława

Odejdą z Lwowa a dworca głównego:
do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina
do Izkan, Czerniowiec, Stanisławowa, Bukaresztu, Constanca
do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Chyrowa, Sambora
do Brzechowiec (od 13 maja do 16 września oddziennie)
do Ławocznego, Munkacza, Postru, Borysławia
do Podwoleżysk, Kijowa, Odessy, Bratowa
do Stanisławowa, Podwoleżysk, Puttor
do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Lubosowa
do Warszawy, Chyrowa, Przeworska, Rozwadowa, Stróżu, Tarnowa
do Skolego, Chyrowa, Kałusza (do Ławoczn. od 1/5 do 15/9)
do Janowa
do Podwoleżysk, Brodów, Kopyzynie, Husiaty, Grzym Kozowy
do Czerniowiec, Stanisławowa, Puttor
do Sokala, Belsa, Lubosowa, Puttor
do Janowa (od 1 maja do 15 września w niedziele i święta)
do Podwoleżysk (Kijowa, Odessy, Bratowa)
do Brzechowiec (od 13 maja do 16 września w niedz. i święta)
do Czerniowiec, Izkan, Stanisławowa, Husiatyna
do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina
do Janowa (od 1 maja do 15 września)
do Brzechowiec (od 13 maja do 16 września)
do Rzeszowa, Chyrowa, Przemysła, Lubosowa, Jarosława

Odejdą z Lwowa a dworca głównego:
do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina
do Izkan, Czerniowiec, Stanisławowa, Bukaresztu, Constanca
do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Chyrowa, Sambora
do Brzechowiec (od 13 maja do 16 września oddziennie)
do Ławocznego, Munkacza, Postru, Borysławia
do Podwoleżysk, Kijowa, Odessy, Bratowa
do Stanisławowa, Podwoleżysk, Puttor
do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Lubosowa
do Warszawy, Chyrowa, Przeworska, Rozwadowa, Stróżu, Tarnowa
do Skolego, Chyrowa, Kałusza (do Ławoczn. od 1/5 do 15/9)
do Janowa
do Podwoleżysk, Brodów, Kopyzynie, Husiaty, Grzym Kozowy
do Czerniowiec, Stanisławowa, Puttor
do Sokala, Belsa, Lubosowa, Puttor
do Janowa (od 1 maja do 15 września w niedziele i święta)
do Podwoleżysk (Kijowa, Odessy, Bratowa)
do Brzechowiec (od 13 maja do 16 września w niedz. i święta)
do Czerniowiec, Izkan, Stanisławowa, Husiatyna
do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina
do Janowa (od 1 maja do 15 września)
do Brzechowiec (od 13 maja do 16 września)
do Rzeszowa, Chyrowa, Przemysła, Lubosowa, Jarosława

Odejdą z Lwowa a dworca głównego:
do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina
do Izkan, Czerniowiec, Stanisławowa, Bukaresztu, Constanca
do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Chyrowa, Sambora
do Brzechowiec (od 13 maja do 16 września oddziennie)
do Ławocznego, Munkacza, Postru, Borysławia
do Podwoleżysk, Kijowa, Odessy, Bratowa
do Stanisławowa, Podwoleżysk, Puttor
do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Lubosowa
do Warszawy, Chyrowa, Przeworska, Rozwadowa, Stróżu, Tarnowa
do Skolego, Chyrowa, Kałusza (do Ławoczn. od 1/5 do 15/9)
do Janowa
do Podwoleżysk, Brodów, Kopyzynie, Husiaty, Grzym Kozowy
do Czerniowiec, Stanisławowa, Puttor
do Sokala, Belsa, Lubosowa, Puttor
do Janowa (od 1 maja do 15 września w niedziele i święta)
do Podwoleżysk (Kijowa, Odessy, Bratowa)
do Brzechowiec (od 13 maja do 16 września w niedz. i święta)
do Czerniowiec, Izkan, Stanisławowa, Husiatyna
do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina
do Janowa (od 1 maja do 15 września)
do Brzechowiec (od 13 maja do 16 września)
do Rzeszowa, Chyrowa, Przemysła, Lubosowa, Jarosława

Odejdą z Lwowa a dworca głównego:
do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina
do Izkan, Czerniowiec, Stanisławowa, Bukaresztu, Constanca
do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Chyrowa, Sambora
do Brzechowiec (od 13 maja do 16 września oddziennie)
do Ławocznego, Munkacza, Postru, Borysławia
do Podwoleżysk, Kijowa, Odessy, Bratowa
do Stanisławowa, Podwoleżysk, Puttor
do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Lubosowa
do Warszawy, Chyrowa, Przeworska, Rozwadowa, Stróżu, Tarnowa
do Skolego, Chyrowa, Kałusza (do Ławoczn. od 1/5 do 15/9)
do Janowa
do Podwoleżysk, Brodów, Kopyzynie, Husiaty, Grzym Kozowy
do Czerniowiec, Stanisławowa, Puttor
do Sokala, Belsa, Lubosowa, Puttor
do Janowa (od 1 maja do 15 września w niedziele i święta)
do Podwoleżysk (Kijowa, Odessy, Bratowa)
do Brzechowiec (od 13 maja do 16 września w niedz. i święta)
do Czerniowiec, Izkan, Stanisławowa, Husiatyna
do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina
do Janowa (od 1 maja do 15 września)
do Brzechowiec (od 13 maja do 16 września)
do Rzeszowa, Chyrowa, Przemysła, Lubosowa, Jarosława

Zgłoszenia subskrypcyjne
na nierozbrane jeszcze 1000 akcyj w kwocie imiennej wartości 1,000,000 Koron pozostałe z 3650 sztuk nowo ogłoszonej III. emisji

Akcyjnego Towarzystwa Przemysłu Cukrowniczego
w Przeworsku

biórących zarówno udział w Cukrowni Przeworskiej, jak również w nowo powstających cukrowniach tego Towarzystwa w Czerniowcach i Tarnopolu przyjmując po oryginalnych warunkach subskrypcyjnych i udziela chętnie wszelkich wyjaśnień ustnych i pisemnych

Bank Galicyjski dla Handlu i Przemysłu w Krakowie
Lwowska Filia tegoż Banku we Lwowie
przy ulicy Jagiellońskiej 1. 3.

Lwowska Filia Banku galicyjskiego dla handlu i przemysłu
ulica Jagiellońska 1. 3
(dawny lokal Banku kredytowego)

zawiadania P. T. posiadaczy książeczek wkładowych i asygnat kasowych Galic. Banku kredytowego, że przyjęła Krakowe do wypłaty z zachowaniem zastrzeżonego wypowiedzenia. W zamian za książeczki wkładowe Galic. Banku kredytowego wydawane będą na żądanie, bez żadnej przerwy w oprocentowaniu

4 1/2 % książeczki wkładowe Lwowskiej Filii Banku galic. dla handlu i przemysłu.
Oprocentowanie wkładek rozpoczyna się w najbliższym dniu powzednim po złożeniu, a kończy się z dniem powzednim, poprzedzającym zwrot takowych.

W zakresie dzialania Lwowskiej Filii Banku Galic. dla handlu i przemysłu wchodzą wszelkie czynności bankierskie, a za tem: wymiana papierów, walut i kuponów, eskont weksli, przyjmowanie na rachunek czekowy pieniędzy do oprocentowania, udzielanie pożyczek na rachunek bieżący za odpowiednim zabezpieczeniem, wreszcie przyjmowanie fundusów na wyżej wspomniane książeczki oszczędnościowe.

Oddział zastawniczy
Lwowskiej Filii Banku Galic. dla handlu i przemysłu
udziela pożyczki na wszelkie kosztowności: jako to: drogic kamienie, perły, złoto i srebro (parter w podwórzu).

Na sezon letni!
do odświeżania letnich bućków: Kremy żółte, pomarańczowe i brunatne. Kremy białe i czarne do lakierów. Mydełka do czyszczenia wszelkich żółtych skór. Glazurę żółtą, pomarańczową i brunatną. Lakier do skór Chevreau. Lakier Gärtnera na obuwie. Aprtura na obuwie Cherveau. Waselina do konserwowania skór. Jakoteż oryginalne angielskie lakiery i kremy na skórę

FRIEDRICH & BEACOCK
Lwów, Hetmańska 4, obok cuklarni Wgo Gressa
Z drukarni i litografii Pillera i Spółki.